

Wspomnienie: Zachodni Papuasi w Warszawie, a przemyt amunicji w Indonezji

16 sierpnia 2020

W 2015 roku do Polski przybyła z Holandii delegacja Zachodnich Papuasów, rdzennych mieszkańców Nowej Gwinei, których ojczyzna jest okupowana od ponad pół wieku przez administrację Indonezji. Polska poparła tę okupację publicznie na forum ONZ w 1969 roku. Na czele zachodniopapuaskiej delegacji stanął Oridek Ap, który 8 sierpnia 2015 roku zainaugurował Polską filię Kampanii na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej. Gdy dwa dni później Zachodni Papuasi i grupa obywateli Polski pojawiła się pod Ambasadą Indonezji w Warszawie, ambasador Indonezji w Polsce, Peter Frans Gontha zadzwonił do Tantowi Yahyi, który publicznie w Dżakarcie, w budynkach parlamentarnych indonezyjskiej stolicy, powiązał demonstrację w Polsce z przemytem amunicji ujawnionym przez dżakarckie służby. Te zdarzenie ujawniło determinacje indonezyjskich notabli do kryminalizowania zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego w wymiarze interkontynentalnym, nawet za cenę fałszu.



TŁO

Nowa Gwinea, druga co do wielkości wyspa globu ziemskiego od dziesiątek tysięcy lat zamieszkiwana jest przez rdzenną ludność regionu, Papuasów. W okresie kolonialnym Nowa Gwinea znalazła się pod wpływem europejskich krajów kolonialnych: Holandii w zachodniej części, a także Wielkiej Brytanii i częściowo Niemiec w pozostałym obszarze. Kontrola kolonialna nad Nową Gwineą była stosunkowo niewielka i koncentrowała się

na wybrzeżach. Królestwa i Sułtanaty jakie od VIII wieku rozwijały się na archipelagu indonezyjskim, na Jawie, Sumatrze i Molukach, nigdy nie osiągnęły większego stopnia penetracji wyspy niż późniejsi europejscy kolonizatorzy. Do początku lat 1960. Nowa Gwinea pozostawała więc ziemią Papuasów i zgodnie z prerogatywami dekolonizacyjnymi ONZ, rdzenna ludność regionu posiadała prawo do samostanowienia, które równolegle uzyskiwały inne narody w Afryce, Azji, na Pacyfiku i w Ameryce Południowej.

Holendrzy od lat 1950. rozpoczęli powolny proces papuanizacji administracji kolonialnej. W kwietniu 1961 roku zainstalowano Radę Nowej Gwinei w ławach której zasiedli w przeważającej części Zachodni Papuasi. Większość spośród jej członków swój mandat uzyskało w wyborach powszechnych, a proponowany harmonogram przewidywał uzyskanie przez holenderską część Nowej Gwinei – Papuę Zachodnią – pełnej niepodległości na przestrzeni kolejnego dziesięciolecia. Plan ten został pokrzyżowany przez Stany Zjednoczone, które wraz z dojściem do władzy administracji Johna Kennedy'ego zaczęły wspierać indonezyjskie roszczenia do Papui Zachodniej. Holendrzy ustąpili podpisując 15 sierpnia 1962 roku Porozumienie z Nowego Jorku, które po krótkim okresie przejściowym, pod auspicjum ONZ, scedowało kontrolę nad Papuą Zachodnią na Indonezję. Sukarno, a po krwawym zamachu z 1965 roku, jego następca Suharto, na mocy tego samego porozumienia zobowiązani byli przeprowadzić kilka lat później plebiscyt, w którym Zachodni Papuasi mieli sami zdecydować czy chcą uzyskać niepodległość, czy stać się częścią Indonezji. Nic jednak takiego nie nastąpiło. Tylko do 1969 roku z rąk indonezyjskiej armii zginęło przynajmniej kilka tysięcy Zachodnich Papuasów. Indonezyjska administracja wyselekcjonowała natomiast w owym znamienym 1969 roku, 1026 elektorów, którzy w ramach tzw. Aktu Wolnego Wyboru, odpowiednio poinstruowani, pod lufami indonezyjskich karabinów, jednogłośnie opowiedzieli się za włączeniem Papui Zachodniej w skład Indonezji. Te naruszenie prawa międzynarodowego odbywało się przy milczeniu i zgodzie

urzędników ONZ, takich jak Ortiz Sanz. W listopadzie 1969 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję potwierdzającą legalność tej aneksji. Swoją głos zatwierdzający dorzucił też gabinet Władysława Gomułki. W ciągu kolejnych kilku dekad z rąk indonezyjskiej armii zginie co najmniej 100 tysięcy Zachodnich Papuasów. Wysiedlenia, tortury, palenie wiosek i zbiorowe morderstwa, to tylko jedno z wielu rozdziałów towarzyszących indonezyjskiej kolonizacji i okupacji Papui Zachodniej. Proces jakiemu poddani zostali Zachodni Papuasi przez pierwsze cztery dziesięciolecia indonezyjskiej obecności bywa określany mianem „ludobójstwa w zwolnionym tempie” lub „zimnego ludobójstwa”.

PAPUA ZACHODNIA

Począwszy od wkroczenia indonezyjskiej armii i administracji do Papui Zachodniej w 1963 roku, Zachodni Papuasi rozpoczęli żywiołowe wysiłki dyplomatyczne mające na celu zwrócenie uwagi na los ich ludu, wysiłki zmierzające do odzyskania prawa do samostanowienia. W 2004 roku Benny Wenda, przywódca plemienny z górskich rejonów Papui Zachodniej, który uzyskał azyl w Wielkiej Brytanii, założył Free West Papua Campaign – Kampanię na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej z siedzibą główną w angielskim Oxfordzie.

Niderlandy posiadają dziś największą zachodniopapuaską diasporę w Europie. W holenderskiej Hadze zlokalizowane jest również jedno z czterech biur Free West Papua Campaign. Na czele holenderskiego oddziału Free West Papua Campaign Nederland w roku 2015 stał Oridek Ap, syn legendarnego antropologa i muzyka Arnolda Apa.

Kim był Arnold Ap? Pochodzący z wyspy Numfor Arnold Ap uczestniczył w demonstracji, która w kwietniu 1969 roku pomaszerowała pod Ambasadę ONZ w Jayapurze, niosąc na ręce przedstawiciela ONZ Ortiza Sanza, petycję w której mieszkańcy regionu wyrażali wolę uzyskania niepodległości i odmowę

dalszej integracji z Indonezją. Po utwierdzeniu indonezyjskiej inwazji Arnold Ap zajął się zachowaniem i restauracją zagrożonego dziedzictwa kulturowego Papui Zachodniej. Pracując jako kurator Muzeum Uniwersytetu Cenderawasih, założył jednocześnie zespół Manyori, przemianowany następnie na Mambesak. Dzięki jego pracy udało się zachować wiele pieśni z całej Papui Zachodniej. Jego twórczość jest znana nie tylko w Papui Zachodniej, ale także w innych częściach Melanezji. W 1983 roku Arnold Ap został aresztowany, i niespełna rok później rozstrzelany na plaży przez indonezyjskie siły specjalne Kopassus. Wraz z nim zginął również jego kuzyn Eddie Mofu. Indonezyjskie siły bezpieczeństwa wcześniej zamordowały również ojca Eddiego, Baldusa Mofu, członka historycznej Rady Nowej Gwinei, a także ojca Alexa Membriego, innego członka Mambesak.

Corry Ap z domu Bukorpopier, będąca w ciąży żona Arnolda Apa, wraz z trójką ich dzieci, w pamiętnym roku 1984 znalazła się wśród kilkunastu tysięcy uchodźców, którzy przekroczyli granicę z Papuą Nową Gwinei. Rodzina Arnolda Apa otrzymała następnie azyl w Holandii. Corry oraz synowie Arnolda: Oridek, Erisham, Raki i Mambri kontynuują posłannictwo swojego ojca, kultywując tradycje muzyczne i walcząc na polu dyplomatycznym o niepodległość Papui Zachodniej.

INDONEZJA

Indonezyjska aneksja Papui Zachodniej nie dokonałaby się skutecznie bez zdecydowanego wsparcia ze strony krajów azjatyckich i europejskich. Jedno z najbardziej konsekwentnych wsparć na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych w latach 1950 i 1960 udzieli Indonezji blok wschodni, w tym Polska. Gabinet Władysława Gomułki w 1969 roku poparł rezolucję ONZ zatwierdzającą aneksję Papui Zachodniej i był przeciwny idei powtórnego referendum niepodległościowego dla Papuasów 6 lat później. Polska poparła więc międzynarodowy akt prawny zatwierdzający okupację i kolonizację Papui Zachodniej i dla

kolejnych indonezyjskich notabli, obojętnie czy byli to Suharto, Yudhoyono, czy Joko Widodo, istotnym jest, aby ten stan został podtrzymany. Osobami czuwającymi nad tym stanem rzeczy w 2015 roku będą Peter Frans Gontha oraz Tantowi Yahya.

Dla indonezyjskiego „Raison d'État” ważnym było, aby indonezyjska placówka w Warszawie, obsadzona była ludźmi sprawdzonymi i przewidywalnymi, wychowanymi w duchu indonezyjskiej ideologii narodowej, przekonanymi do niej, a zwłaszcza związanymi z nią interesami. W październiku 2014 roku stanowisko Ambasadora Indonezji w Warszawie objął Peter Frans Gontha. Ten urodzony w 1948 roku w Semarang w Jawie Środkowej mężczyzna w swojej ścieżce zawodowej przeszedł wszystkie szczeble tak zwanej kariery. Rozpoczął jako taksówkarz, kelner, marynarz i odrdzewiacz statków, aby po otrzymaniu stypendium od firmy Shell, objąć lukratywne funkcje wiceprezesa w Citigroup w Nowym Jorku, a także American Express Bank for Asia.

Na płaszczyźnie indonezyjskiej pracując w konglomeracie jednego z synów dyktatora Suharto, Peter Gontha założył w 1989 roku RCTI, pierwszą telewizję komercyjną w Indonezji, angażując się w powstanie kolejnych, co przyczyniło się do ukształtowania jego wizerunku magnata medialnego. To przysporzyło mu liczne przydomki takie jak „indonezyjski Rupert Murdoch” czy „indonezyjski Donald Trump”. Ten ostatni, osobiście nie lubiany przez niego, miał bezpośredni związek z tym, że Peter Gontha prowadził indonezyjską wersję programu na amerykańskiej licencji, The Apprentice. Rodzina Gonthów posiadała również głębokie tradycje muzyczne. Ojciec świeżo upieczonego ambasadora Indonezji był w przeszłości trębaczem w zespole jazzowym afiliowanym przy firmie Shell w Surabaya. Sam Peter Gontha stał się z kolei założycielem Jakarta International Java Jazz Festival, popularnego festiwalu organizowanego od 2005 roku.

Muzyczna aura człowieka wielce kulturalnego odsyła nas do drugiej postaci po stronie indonezyjskiej, ważnej dla

warszawskich wydarzeń. Tantowi Yahya, który prosto z sieci hotelów Hilton trafił do firmy BASF, zyskał pewną sławę jako organizator i konferansjer, doskonale odnajdujący się w świecie public relations. Te zdolności oraz twórczość artystyczna stworzyły z niego osobliwość w indonezyjskiej branży rozrywkowej. Tantowi prowadził nie tylko teleturnieje, ale z początkiem bieżącego milenium stał się czołowym odtwórcą amerykańskiej muzyki country w Indonezji, za co otrzymywał liczne nagrody. Funkcja prowadzącego program „One to Be Millionaire” w prywatnej telewizji RCTI – jak pamiętamy założonej przez Petera Gonthę – obrazują bezpośrednio nałożenie się dróg medialnych i rozrywkowych Tantowi Yahyi i najwyższego dyplomaty indonezyjskiego w Warszawie.

Począwszy od 2009 roku Tantowi Yahya jako członek indonezyjskiej Izby Reprezentantów pełnił funkcję parlamentarzysty. Podwoje do tej funkcji otworzył mu związek z Partią Golkar, a więc dokładnie tym samym „blokiem władzy”, który stanowił podporę dyktatorskich rządów Suharto. W 2014 roku Tantowi Yahya został wybrany do Izby Reprezentantów po raz drugi, wchodząc w skład komisji obrony, wywiadu i spraw zagranicznych.

PRZYCZYNEK

W latach 2013-2015 doszło do nawiązania kontaktu między ruchem niepodległościowym z Papui Zachodniej, a środowiskiem, które już wcześniej starało się nagłaśniać w Polsce historyczne nadużycia i sytuację na terytorium zajęтым przez indonezyjską administrację. Środkami edukacyjnymi i mobilizującymi jakimi do tamtej pory posłużyli się obywatele Polski była tematyczna strona internetowa, artykuły i wiadomości w języku polskim, akcje petycyjne, akcje charytatywne oraz kierunkowy koncert Fest Papua Merdeka współorganizowany w 2014 roku przez zespół Bunt w podgarwolińskim Niecieplinie.

W sierpniu 2015 roku do Polski przybyła oficjalna delegacja

zespołu Mambesak i Free West Papua Campaign Nederland, w skład której weszli: Oridek Ap, Erisam Ap, Raimond Koerni, Mesu Thommey i Mansioui Ap. Wkrótce Zachodni Papuasi wraz z mieszkańcami kraju nad Wisłą, mieli pojawić się pod Ambasadą Indonezji w Warszawie, gdzie rezydował Peter Gontha.

Wcześniej jednak Oridek Ap i reszta członków delegacji, wzięli udział w przewidzianych wydarzeniach towarzyszących ich wizycie w Polsce. Gdy zespół Mambesak zbliżał się do Garwolina, trwała już tam wystawa dotycząca sytuacji ludów izolowanych, której częścią była ekspozycja poświęcona Papui Zachodniej.

Następnego dnia w upalną sobotę 8 sierpnia w Garwolinie, Zachodni Papuasi ubrani w elementy tradycyjnych strojów i dzierżący tradycyjne bębny tifa wraz z uczestnikami wszystkich dalszych wydarzeń, rozpoczęli cykl trzydniowych działań, które zapoczątkowały druga edycja festiwalu Fest Papua Merdeka, a także inauguracja polskiej filii Kampanii na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej -Free West Papua Campaign Poland. W marszu poprzedzającym koncert i inaugurację FWPC w Polsce, członkowie zespołu Mambesak, przeszli 3 km trasy z Garwolina do Niecieplina. Idąc przez łąki, lasy, i pola śpiewali, z akompaniamentem rytmicznych uderzeń w bębny tifa. Pochód poprowadził Rafał Szymborski, który trzymał w ręku wysoki drzewiec z flagami Papui Zachodniej oraz Polski.

Podczas inauguracji kampanii Free West Papua Campaign Poland Oridek Ap powiedział: „Wiemy, że polski naród też był okupowany, przez Rosję i Niemcy. Polski naród rozumie czym jest okupacja, czym jest życie pod kolonialnymi rządami. Jestem tutaj dzisiaj jako członek dumnego narodu. Jestem Papuasem, jestem Papuasem, nie jestem Indonezyjczykiem. Jestem Melanezyjczykiem, jestem z Pacyfiku. Nasze matki płaczą każdego dnia, a dzisiaj jesteśmy szczęśliwi, że nowi przyjaciele będą naszym głosem w Polsce”.

Po tym wystąpieniu rozpoczął się koncert, który otworzył

zespół Mambesak. Rytmiczna i momentami sentymentalna muzyka Oceanu Spokojnego wprowadziła uczestników w refleksyjny nastrój, ale i zaprosiła do swobodnej i nieskrępowanej zabawy. Wśród podrygujących dorosłych tańczyły kilkuletnie dzieci. Następnie na scenie pojawiły się kolejne zespoły: OPDK, Córusia Tatusia, Bunt, Nie Ma Wyjścia, Rozbujane Betoniary oraz „Burek! Dobry Pies”. Kiedy w Niecieplinie trwał koncert na biurku Ambadora Indonezji w Polsce leżało już zawiadomienie z Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Warszawie, które obwieszczało, że dwa dni później, na ul. Estońskiej przed budynkiem ambasady rozpocznie się niepodległościowa demonstracja.

ZDERZENIE

10 sierpnia 2015 roku rozpoczęła się Demonstracja pod Ambasadą Indonezji w Warszawie. W manifestacji wzięli członkowie zachodniopapuaskiego zespołu Mambesak i przedstawiciele Free West Papua Campaign w Holandii, a także reprezentanci utworzonej przed dwoma dniami placówki tej organizacji w Polsce. Do pikiety dołączyli ekolodzy, działacze społeczni, obrońcy praw ludności tubylczej oraz uczestnicy koncertu Papua Merdeka II w Niecieplinie.

Głos zabrali zarówno Zachodni Papuasi, jak i obywatele Polski.

Rafał Szymborski: „Prawo do stanowienia (określania) swojego losu! Wolność to najlepsze rozwiązanie dla dostojnego narodu Papui Zachodniej! Prawem każdego narodu jest być niepodległym! Papua Zachodnia musi być wolna i będzie wolna ponieważ duchy przodków narodu Papui Zachodniej tego właśnie chcą!”

Erisam Ap: „W Indonezji panuje kryminalny reżim. Indonezja zabija rdzenną ludność w Papui. Indonezja nie szanuje praw człowieka. Bronimy prawdy. Prawda nadchodzi. Prawda zawsze wygrywa. To jest Papua. Czy według Was ona wygląda jak Indonezja? Jestem czarny z Melanezji. Nigdy nie będę Indonezyjczykiem”.

Oridek Ap: „Indonezja jest państwem terrorystycznym. Zabija ludzi, gwałci matki i siostry. Indonezja! Mamy prawo do życia jako wolni ludzie na naszej ziemi. Mamy prawo do życia jako wolni ludzie w naszych wioskach, tak jak wy. Indonezjo wstydz się!”

Tomasz Nakonieczny: „Wczoraj obchodziliśmy międzynarodowy dzień ludności tubylczej ogłoszony przez ONZ. ONZ uznało kultury tubylcze za kultury niosące pewną wartość dla świata. Tutaj mamy kolegów wywodzących się właśnie z takich ludów tubylczych na Nowej Gwinei, którzy cierpią z powodu kolonizacji. Na całym świecie rdzenna ludność musi borykać się z naporem cywilizacji głównego nurtu. Tybet, Afryka, Ameryka Południowa, Północna, Australia, a teraz z całą mocą zachodnia Nowa Gwinea”.

Zgromadzenia pod placówką dyplomatyczną Indonezji nie zamierzał śledzić Ambasador Indonezji w Polsce, Peter Frans Gontha, który na piętnaście minut przed południem odjechał z ul. Estońskiej w towarzystwie dwóch mężczyzn w dobrze krojonych garniturach. Rejterada Petera Gonthy, najpewniej w asyście ochroniarzy, nie była przypadkowa. Stanowiła element taktyki służącej wyciszeniu wszystkich wątpliwości wokół naruszeń praw człowieka i prawa w Papui Zachodniej. Od kiedy 50 lat temu indonezyjska administracja zajęła Papuę Zachodnią, z rąk indonezyjskich sił bezpieczeństwa zginęło od 100 tys. do 500 tys. Zachodnich Papuasów, a władze Indonezji podtrzymują informacyjne status quo, aby o problemie tym na forum międzynarodowym mówiono jak najmniej.

Peter F. Gontha, pomimo opuszczenia tamtego dnia placówki dyplomatycznej nie pozostał bierny. Po powrocie do Ambasady wysłał depezę informacyjną do stolicy Indonezji, która trafiła między innymi na ręce Tantowi Yahyi, polityka partii Golkar.

Co zrobił z tą informacją Tantowi Yahya? Otóż w kontekście znalezienia na lotnisku CSC Garuda Indonesia Cargo Bandara

Internasional Soekarno-Hatta w Dżakarcie w tym samym czasie nielegalnego transportu 2952 sztuk amunicji zwrócił się do indonezyjskiego rządu o szczególną ostrożność. W tym kontekście mówiąc o ujawnieniu transportu amunicji, Tantowi przebywający na terenie kompleksu parlamentarnego wspominał o pojawieniu się grupy Zachodnich Papuasów pod Ambasadą Indonezji w Polsce w towarzystwie „rdzennych mieszkańców Polski” – kreśląc wizję ekspansji zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego.

„W przeszłości OPM dotarło do Holandii i Wielkiej Brytanii, a teraz idzie do Europy Wschodniej” – przestrzegał świadomie zrównując Free West Papua Campaign, organizację rzeczniczą wywodzącą się z pokojowego ruchu niepodległościowego, który rozkwitł w Papui Zachodniej w 1998 roku z Organizacją Wolnej Papui (OPM), czyli ruchem, który narodził się w latach 1960. by obok działań dyplomatycznych stawić zbrojny opór indonezyjskim siłom bezpieczeństwa, niedługo po rozpoczęciu przez władze w Dżakarcie okupacji Papui Zachodniej.

Cały zabieg – z jednej strony, połączenia demonstracji pod Ambasadą Indonezji w Polsce z ujawnieniem przemytu amunicji w Dżakarcie, z drugiej postawienia znaku równości między FWPC, a OPM – polegał na wykorzystaniu gry skojarzeń, która miała wpisać pokojowe działania odwołujące się do uszanowania prawa międzynarodowego, w „nielegalną działalność przemytniczą i militarną”. Operacja propagandowa skierowana na wewnętrzny użytek w Indonezji, odwołująca się bezpośrednio do Demonstracji w Warszawie, została wykonana na linii Peter Frans Gontha – Tantowi Yahya, dwóch polityków, związanych z branżą rozrywkową i biznesową w Indonezji.

KONSEKWENCJE

Oridek Ap w grudniu 2017 roku został wybrany na członka Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), parasolowej organizacji reprezentującej

Zachodnich Papuasów w ich staraniach o niepodległość na polu międzynarodowym. Oridek Ap został następnie mianowany Szefem Misji Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) do Unii Europejskiej.

Peter Gontha pozostał na stanowisku Ambasadora Indonezji w Polsce do stycznia 2019 roku. 11 grudnia 2018 roku otrzymał gwiazdę honorową od prezydenta Polski Andrzeja Dudy, wręczoną mu przez Krzysztofa Szczerskiego w „uznaniu za jego wkład w rozwój stosunków dwustronnych”. Tantowi Yahya, który był głównym wykonawcą prowokacji łączącej przemyt broni w Dżakarcie z Demonstracją pod Ambasadą Indonezji w Warszawie, w marcu 2017 roku objął funkcję Ambasadora Indonezji w Nowej Zelandii, Tonga i Samoa. Wysłanie marketingowca specjalizującego się w komunikacji publicznej, za którego uchodził Tantowi Yahya, było częścią strategii Dżakarty mającej na celu zwiększenie łączności Indonezji z krajami Pacyfiku, a więc z obszarem, w którym poparcie dla niepodległości Papui Zachodniej wykazuje się największą tendencją wzrostową.

Gdy do Nowej Zelandii przybył Benny Wenda, przewodniczący Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), kilka miesięcy po nominacji Tantowi Yahyi, ten ostatni powiedział: „Papua jest częścią Indonezji od czasów kolonialnych, a separatysta „Wolnej Papui” Benny Wenda jest zbiegiem, który w rzeczywistości nie ma prawa przemawiać w imieniu ludu Papui”. Dokładnie rok później indonezyjska administracja i służby bezpieczeństwa ponownie posłużyły się propagandowym zarzutem dotyczący handlu bronią oraz przemytu amunicji w kontekście Polski. Polski turysta Jakub Skrzypski został zatrzymany i poddany kryminalizacji bez żadnych wiarygodnych dowodów w kontekście dążeń niepodległościowych Papuasów. Jako pierwszy obcokrajowiec w 75. Letniej historii Indonezji został oskarżony o zdradę Indonezji i skazany na 7 lat więzienia. Wraz z nim oskarżony i uwięziony został Zachodni Papuas Simon Magal, który miał rozpocząć studia w Australii.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Źródła: WolneMedia i Free West Papua Campaign Poland

WYBRANE ŹRÓDŁA

1. <https://www.youtube.com/watch?v=tnTbRhmFK0k>
2. <https://www.youtube.com/watch?v=6uXlFatigg0>
3. <https://www.youtube.com/watch?v=XZKlD5NGnDE>
4. <https://www.youtube.com/watch?v=NzpQCl9lzaI>
5. https://www.youtube.com/watch?v=hJtz2v_v2pE
6. <https://www.youtube.com/watch?v=1hYXwnvWG3Y>
7. <https://www.youtube.com/watch?v=YKJd9D9UziQ>
8. <https://www.youtube.com/watch?v=x5uMNN55Few>
9. <https://www.youtube.com/watch?v=r8sjiQz8gl8>
10.
<https://fwpcpoland.wordpress.com/2017/04/27/demonstracja-w-war-szawie-a-przemyt-broni-w-dzakarcie/>
11.
<https://fwpcpoland.wordpress.com/2015/10/13/fest-papua-merdeka-ii/>
12.
<https://krewpapasow.wordpress.com/2015/07/23/arnold-ap-smierc-czlowieka-kultury/>